

Summer Boy, Miłosne Podboje

Oto ja i ...
Idę po plaży
Nawet ślepy to zauważy
Ciało przy ciele
Udo przy udzie
To te gorące
Niegrzeczne dusz
Słońce mnie prazy
Zamykam oczy

..
Jaki on jest uroczy
Otwieram oczy
Myślę dobra okazja
A tu nade mną kobiet inwazja

To jest lato, się wie
Każdy to powie
Najlepszy czas na miłosne podboje
/2x

Czarna wariatka
Blondyna, amantka
Jedna i druga
Prawie jak mulatka
Weszły do wody
A tam już schody
... czka trochę urody
Puszczasz mi oczko
Zaczynasz podchody
A w rękach trzymasz ŚMIETANKOWE LIODY
Napinam klatę
Napinasz cycki
A z naszych bioder opadają

To jest lato, się wie
Każdy to powie
Najlepszy czas na miłosne podboje
/2x